

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **W. M.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 14 marca 2018 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt VII Ka .../17,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn. akt IX K .../16

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 września 2017 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 19 kwietnia 2017 r., wniósł obrońca skazanego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 53 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 443 k.p.k. przez niewzięcie pod uwagę (pominięcie) przy wymierzaniu kary za czyn opisany w pkt 1 wyroku (inne czynności seksualne wobec pokrzywdzonej A. W.), zmienionych na korzyść skazanego ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, uznanych następnie przez Sąd II instancji, mających wpływ na ocenę społecznej szkodliwości czynu,

mianowicie faktu, że czyn został popełniony przy braku przełamania sprzeciwu pokrzywdzonej i bez stosowania przemocy;

2. rażące naruszenie przepisu prawa karnego procesowego tj. art. 443 k.p.k. poprzez ustalenia Sądu odwoławczego, że od 31 grudnia 2011 r. do 8 listopada 2013 r. skazany wielokrotnie dopuścił się wobec małoletniej pokrzywdzonej poniżej lat 15 A. W. innych czynności seksualnych, podczas gdy Sąd I instancji ustalił, że czasokres ten obejmował czas od września 2013 r. do grudnia 2013 r., czym Sąd odwoławczy rozszerzył czasookres popełnienia przez skazanego przestępstwa, czym naruszył zakaz *reformationis in peius*.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji co do punktu 2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. oraz o zasądzenie kosztów obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i w związku z tym podlegała oddaleniu na posiedzeniu, o jakim stanowi art. 535 § 3 k.p.k.

Wymaga przypomnienia, że kasacja, będąca nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 § 1 k.p.k. lub innego, ale rażącego przy tym naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego nią wyroku sądu odwoławczego. To po stronie skarżącego leży obowiązek wykazania, że rzeczywiście doszło do wskazywanego przez niego naruszenia prawa i że mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Przypomnienie to jest potrzebne z uwagi na charakter kasacji wniesionej w tej sprawie.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu zauważyć należy, że nie jest on prawidłowo sformułowany. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie wymierzał kary, lecz kontrolował jedynie rozstrzygnięcie o karze Sądu *meriti*, zatem nie mógł naruszyć wskazanych przepisów. Zauważyć trzeba, że w przedmiocie omawianych w tym zarzucie kwestii wypowiadał się w związku z apelacją obrońcy Sąd odwoławczy. Zarzut stawiany w skardze kasacyjnej w swej istocie stanowi zatem

powtórzenie zarzutów apelacyjnych, które były już przedmiotem wszechstronnego rozpoznania przez Sąd *ad quem*. Powielanie w kasacji tych samych zarzutów może być zaś uzasadnione jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy pominął odniesienie się do jakiegoś zarzutu apelacji albo ustosunkował się doń w sposób nieprawidłowy. Analiza okoliczności niniejszej sprawy oraz treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku dają podstawę by przyjmować, że Sąd odwoławczy uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymogom art. 457 § 3 k.p.k. Nie tylko bowiem rozważył wszystkie zarzuty i wnioski wskazane w apelacji, ale również rzeczowo i konkretnie wskazał racje uznania ich za niezasadne. W zakresie omawianym w pierwszym zarzucie kasacji słusznie stwierdził mianowicie, że wprowadzone przez Sąd Rejonowy modyfikacje opisu przypisanego przestępstwa w porównaniu do czynu zarzucanego, mając na uwadze całościowy obraz przypisanych przestępstw, nie były na tyle znaczące, że koniecznym było dokonanie korekty w zakresie wymierzonej kary. Słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, że wysokość kary za omawiane przestępstwa w porównaniu do pierwszego procesu pozostała na niezmienionym poziomie. Nadto, zasadnie stwierdził, że wprowadzone modyfikacje nie niwelowały znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanych czynów, gdyż i tak oskarżony dopuścił się naruszenia prawa w sposób drastyczny i poważny. Tym samym Sąd pierwszej instancji – jak podkreśla Sąd odwoławczy – sprostął wymogom art. 53 k.k., uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu przez pryzmat okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. Trudno się z taką oceną nie zgodzić. Wszak, to że oskarżony nie popełnił przestępstwa poprzez przełamanie sprzeciwu pokrzywdzonej i stosowanie przemocy nie jest żadną okolicznością łagodzącą, mając na uwadze charakter przestępstwa oraz okoliczność, że kara, której wysokość podważa skarżący wymierzona została za ciąg przestępstw.

W tych realiach stwierdzić trzeba, że autor kasacji nie wykazał, aby w procedowaniu Sądu odwoławczego doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, jak tego wymaga się od kasacji. Dlatego też zarzut ten uznać trzeba za oczywiście bezzasadny. Podnoszenie obrazy art. 53 § 1 k.k., jako obrazy prawa materialnego, wchodzi jedynie w rachubę wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd wymierzając karę pominął którąś ze wskazanych tam

dyrektyw wymiaru kary. Jak wynika z wywodów Sądu Rejonowego miał on na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynu, co trafnie zaaprobował Sąd odwoławczy. Skarżący w istocie nie kwestionuje więc pominięcia którejś z okoliczności wskazanych w przytoczonym przepisie, lecz nadanie im innej niż on rangi (znaczenia), co pozostaje przecież w płaszczyźnie niedopuszczalnego w kasacji zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary, a nie obrazy prawa materialnego.

Jako oczywiście bezzasadny ocenić należy również drugi zarzut kasacji. Sąd pierwszej instancji ustalił bowiem, że oskarżony dopuścił się innych czynności seksualnych wobec A. W. w okresie od września 2013 r. do grudnia 2013 r. Sąd odwoławczy w zakresie tego czynu przyjął natomiast inną jego datę końcową – 8 listopada 2013 r., nie przesuwając daty początkowej. Dokonał więc zmiany na korzyść oskarżonego. Tym samym zarzut ten związany jest z wadliwym odczytaniem przez autora kasacji rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego.

Wszystkie te uwagi świadczą o tym, że wniesioną w sprawie skargę uznać trzeba za oczywiście bezzasadną.

Co do wniosku o zasądzenie wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu stwierdzić trzeba, co następuje. Skazany złożył wniosek o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu celem sporządzenia kasacji. Rzecz jednak w tym, że zanim rozstrzygnięto w przedmiocie tego wniosku, obrońca zdołał już wnieść kasację, w konsekwencji samego wniosku nie rozpoznawano.

Sąd Najwyższy od dawna zasadnie przyjmuje, że wyznaczenie obrońcy z urzędu przed prawomocnym zakończeniem postępowania powoduje, iż jest on uprawniony również do sporządzenia i podpisania kasacji (art. 84 § 1 k.p.k.). Skoro mowa tu jest jedynie o uprawnieniu, a nie o obowiązku podejmowania czynności procesowych po prawomocnym zakończeniu postępowania, to brak jest uzasadnienia do przyznania wynagrodzenia za dokonanie takich czynności. To bowiem przysługuje jedynie obrońcy wyznaczonemu z urzędu w celu rozważenia kwestii istnienia podstaw do wniesienia kasacji oraz ewentualnego jej sporządzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2013 r., II KZ 56/12, LEX nr 1243020 i wskazane tam liczne judykaty). W sprawie niniejszej wniosek obrońcy nie mógł więc być uwzględniony, jako że nie został on wyznaczony obrońcą z

urzędu dla celów postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w postanowieniu.

kc